

- *Szczególnie interesował mnie proces wyborczy i zachowania wyborcze Polaków – mówi Dziennikowi Warto Wiedzieć Martyna Kopcińska, autorka pracy magisterskiej pt. „Jednomandatowe okręgi wyborcze a zjawisko dysproporcjonalności w wyborach do rad gmin” nagrodzonej w XIV edycji konkursu im. prof. Michała Kuleszy na najlepsze prace magisterskie, licencjackie i rozprawy doktoranckie poświęcone tematyce samorządowej.*

Dziennik Warto Wiedzieć: Na jakim wydziale Pani studiowała?

Martyna Kopcińska: Studiowałam gospodarkę przestrzenną na Wydziale Geografii i Studiów Regionalnych na Uniwersytecie Warszawskim. Promotorem mojej pracy magisterskiej był dr Adam Gendźwiłł, który cierpliwie czytywał kolejne rozdziały pracy, udzielając przy tym wielu cennych rad. Ponadto w moich poczynaniach wspierał mnie także prof. Paweł Swianiewicz.

Dziennik Warto Wiedzieć: Co Panią skłoniło do wybrania takiego tematu, a potem do zgłoszenia się do konkursu?

Martyna Kopcińska: Tematy związane z polityką od zawsze były mi bliskie. Szczególnie interesował mnie proces wyborczy i zachowania wyborcze Polaków. Gruntowną wiedzę z tego zakresu otrzymałam już na poziomie licencjackim, gdy studiowałam politologię na Uniwersytecie Warszawskim. Tam też ukończyłam specjalizację administracja samorządowa. Mimo to dość długo wahałam się nad wyborem tematu pracy. Obawiałam się, czy interesujące mnie dane będą dostępne. Ostatecznie rozmowa z promotorem i udział w konferencjach poświęconych systemom wyborczym utwierdziły mnie w przekonaniu, że tematyka jednomandatowych okręgów wyborczych będzie niezwykle pasjonująca. Tym bardziej, że wybory samorządowe z 2014 roku odbywały się według zmodyfikowanych zasad, co stwarzało ogromne pole do popisu.

Samą informację o konkursie przekazał mi prof. Swianiewicz. Postanowiłam sprawdzić, jak zostanie oceniona moja praca.

Dziennik Warto Wiedzieć: Proszę opowiedzieć o pracy magisterskiej – co zawiera, co jest w niej jest Pani zdaniem najciekawsze?

Martyna Kopcińska: Moim zdaniem największym atutem pracy jest to, że traktuje ona o bieżącej sytuacji oraz pokazuje częściowo konsekwencje modyfikacji systemu wyborczego. Zagadnienie jednomandatowych okręgów wyborczych stało się w ostatnim czasie dość popularne, a ze względu na niesłabnącą debatę pomiędzy zwolennikami a przeciwnikami rozwiązania, temat wzbudza wiele emocji. Stąd starałam się holistycznie podejść do problematyki, uwzględniając wady i zalety stosowanych systemów wyborczych, zarówno systemu większościowego, jak i proporcjonalnego. Zarysowałam także ewolucję prawa wyborczego do rad gmin w Polsce. Natomiast w części badawczej wytypowałam grupy gmin, w których starałam się określić wpływ zmiany ordynacji wyborczej na m.in. poziom zjawiska dysproporcjonalności wyborów. Szczególną uwagę poświęciłam analizie struktury rad gmin, w rezultacie której pokazałam jakie typy rad powstają przy zastosowaniu danego systemu wyborczego. Sprawdzałam czy rady gminne są rozdrobione, czy powstają większości sprzyjające wójtowi/burmistrzowi/prezydentowi, czy wręcz przeciwnie – większości opozycyjne względem władarzy. Mam nadzieję, że lektura pracy przybliży czytelnikowi zagadnienie systemu wyborczego z perspektywy lokalnej demokracji, tym samym umożliwi lepsze zrozumienie mechanizmów tworzenia oraz funkcjonowania gminnej sceny politycznej.

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: sobota, 29, lipiec 2017 12:35

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odsłony: 3450

Dziennik Warto Wiedzieć: Jakie są Pani plany na przyszłość – po studiach?

Martyna Kopcińska: Praca magisterska stała się dla mnie inspiracją do dalszego działania. Aktualnie jestem doktorantką w Zakładzie Rozwoju i Polityki Lokalnej, gdzie analizuję układy „podzielonej władzy” w gminach. Sprawdzam jaki wpływ na politykę lokalną wywiera sytuacja, gdy wójt/burmistrz/prezydent reprezentuje inną partię lub komitet niż większość radnych zasiadających w radzie. Ponadto pracuję w Narodowym Centrum Badań i Rozwoju, gdzie zajmuję się analizami i ewaluacją. Wolne chwile staram się spędzać aktywnie, od wielu lat trenuję lekką atletykę. Nie mam czasu na nudę.

Dziennik Warto Wiedzieć: Serdecznie dziękuję za rozmowę.